

Świadomość i przekonania ojców na temat współczesnych zagrożeń i bezpieczeństwa dzieci

The awareness and conviction of the fathers on contemporary risks and safety of children

Jan Urmański, Katarzyna Wac¹

¹Katedra Psychologii Emocji i Motywacji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

¹Department of Emotion and Motivation Psychology, The John Paul II Catholic University of Lublin

STRESZCZENIE

Wprowadzenie: Współcześnie obserwuje się coraz bardziej zróżnicowane niebezpieczeństwa i zagrożenia, na które narażone są dzieci. Troska ze strony rodziców jest kluczowym czynnikiem chroniącym bezpieczeństwo dzieci. Szczególne znaczenie w wychowaniu i ochronie dzieci ma aktywna postawa ojców.

Cel pracy: Zbadać świadomość oraz przekonania ojców na temat współczesnych zagrożeń i bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Zanalizować stan wiedzy ojców co do potencjalnych zagrożeń oraz stopień ich zaangażowania w wychowywanie dzieci.

Material i metoda: Przeprowadzone zostało badanie ankietowe na grupie 439 ojców posiadających co najmniej jedno dziecko poniżej 18 roku życia. Została opracowana specjalna ankietowa składająca się z 11 pytań, w tym trzech otwartych, oraz metryczki stanowiącej opis podstawowych cech społeczno-demograficznych respondenta.

Wyniki: Wyniki badań wskazały na istotne różnice pomiędzy grupą ojców reprezentujących próbę ogólnopolską a tzw. aktywnymi, wyróżniającymi się większym zaangażowaniem w wychowywanie dzieci.

Wnioski: Do kluczowych wniosków należy przede wszystkim wskazanie przez 94% ojców aktywnych przekonania co do wpływu na bezpieczeństwo dzieci. O 33% mniej ojców z grupy ogólnopolskiej zadeklarowało takie przekonanie. Można wnioskować, że aktywna postawa względem bycia ojcem silnie koreluje z poczuciem sprawczości. Ponadto ojcowie reprezentujący próbę ogólnopolską wskazują na inne źródła niebezpieczeństw niż ojcowie tzw. aktywni, w których ocenie pierwotnym źródłem niebezpieczeństwa dla młodego pokolenia jest brak silnej relacji rodzic – dziecko.

Słowa kluczowe: współczesne zagrożenia, bezpieczeństwo dzieci, zaangażowane ojcostwo

ABSTRACT

Introduction: Today observed increasingly diverse dangers and threats to which children are exposed. The concern of parents is a key factor in protecting the safety of children. Of particular importance in the education and protection of children are proactive fathers.

Objective: Examine the awareness and conviction of the fathers on the current risks and safety of children and youth. Analyze the state of the fathers of the potential threat and the degree of their involvement in raising children.

Material and methods: survey has been conducted on a group of 439 fathers with at least one child under 18 years of age. It was developed a special research survey consisting of 11 questions, including three open, and the specifications which is the description of basic socio-demographic characteristics of the respondent.

Results: The results showed significant differences between the group of fathers in the representative sample and the so-called active fathers, distinctive greater involvement in bringing up children.

Conclusions: The key conclusion is that 94% of active fathers beliefs about the impact on the safety of children. About 33% less of representative fathers declared such a belief. It can be concluded that the active attitude toward being a father strongly correlates with a sense of effectiveness. In addition, fathers representing a representative sample attempt to suggest other sources of danger than involved fathers, in which the assessment of the primary source of danger for the young generation is the lack of a strong parent - child relationship.

Keywords: contemporary risks, child safety, involved fatherhood

Wstęp

Zaangażowanie w wychowanie dziecka ze strony obojga rodziców, choć różne, jednak komplementarne, jest jednym z najważniejszych czynników o charakterze zarówno ochronnym, jak i prewencyjnym w kontekście różnych zagrożeń na jakie narażone są dzieci. Liczne badania wskazują, iż rodzinne właściwości, takie jak wsparcie i kontrola są czynnikami chroniącymi przed zachowaniami ryzykownymi adolescentów, zaś ich brak do nich prowadzi (por. Kornas-Biela, 2014; Barnes, Farrell, 1992; Stępień, 1996; Lowe i in., 1991, za: Zadworna-Cieślak, 2006). Uważa się, że angażowanie się dzieci w zachowania ryzykowne dla ich zdrowia jest efektem osłabienia kontroli rodzicielskiej (Wilczyńska, 2013; Łuczak, Juczyński, 2006).

U rodziców charakteryzujących się przejrzystą komunikacją, ciepłem, wsparciem, logicznym podawaniem swoich argumentów, właściwym monitorowaniem zachowań swoich

dzieci oraz zaangażowaniem w wychowanie dzieci, obserwuje się pozytywną korelację ze wzrostem rozwojowym dzieci (Plopa, 2005).

W literaturze naukowej podejmującej problematykę wychowania dzieci coraz większą uwagę zwraca się na rolę ojca w życiu rodziny. Pogląd, iż ojciec powinien angażować się w wychowanie dzieci jest powszechnie akceptowany, rozumienie jednak zadań pełnionych w rodzinie i ich realizacja były różne na przestrzeni lat. Uwzględnienie w badaniach szczególnej roli ojca w rozwoju dzieci przyniosło szereg znaczących odkryć, a triadyczny model, jak podaje Plopa (2005), dotyczący matki i ojca pełniących komplementarne role w wychowaniu dziecka należy traktować jako obowiązujący model dla współczesnej rodziny. Tradycyjne koncepcje społecznego rozwoju dziecka kładące nacisk na relację matka – dziecko zaczęły tracić na znaczeniu począwszy od lat siedemdziesiątych minionego stulecia, a traktowanie ojca jako osoby drugoplanowej, niekompetentnej czy niezdolnej do pełnego zaangażowania w wychowanie dziecka nie tylko okazało się stereotypem, ale wręcz błędnym założeniem. Dewaluując wartość ojca, ogranicza się głębię zrozumienia doświadczenia mężczyzn w roli rodzicielskiej. Przekonanie o rzekomo mniejszej roli taty w wychowaniu dziecka szkodzi nie tylko samym zainteresowanym, ale dla rodziny jako całości. Ujęcie rodziny w paradygmacie systemowym pozwoliło to wyraźnie dostrzec.

Wcześniejsze badania dotyczące rodziny skupiając się na roli kobiety, matki pomijały, bądź tylko marginalnie interesowały się rolą ojca. Dopiero w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku w publikacjach naukowych z dziedziny pedagogiki, psychologii i socjologii zaczęto podkreślać istotną rolę mężczyzn w procesie rozwoju i wychowania dziecka oraz dostrzegać, że wśród czynników warunkujących prawidłowe wzrastanie dziecka w rodzinie należy uwzględniać właściwie pełnioną funkcję ojca (Cudak, 2011). Wyniki licznych badań potwierdziły, że zaangażowane ojcostwo koreluje z wyższą jakością życia dzieci, m.in. wiąże się z lepszą samooceną, wyższymi wynikami w nauce, łatwiejszym wchodzeniem w relacje społeczne, wiarą w siebie (por. Kornas-Biela, 2014; Meeker, 2012). Nieobecność taty współwystępowała z negatywnymi zachowaniami dziecka, m.in. porzucaniem szkoły, wagarowaniem, wcześniejszą inicjacją seksualną, przedwczesną ciążą, konfliktami z prawem, problemami wychowawczymi, uzależnieniem od środków psychoaktywnych (por. Dzierżęga, 2011).

Temat problemów i zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży jest dość szeroki i złożony. Jak podaje Grzelak (2015), w polskiej literaturze dotyczącej profilaktyki, trudno jest znaleźć klasyfikacje, które obejmowałyby możliwie pełny przekrój zagrożeń, problemów i zachowań ryzykownych współczesnej młodzieży. Niejednokrotnie poszczególni specjaliści

koncentrują się na wybranych dziedzinach, którymi się zajmują. W swojej pracy badawczej Grzelak podjął próbę sklasyfikowania różnych problemów i zachowań ryzykownych według ich rodzajów i obszarów. Ujęcie takie okazało się na tyle szerokie, by mogły się w nim znaleźć zarówno zachowania ryzykowne, które prowadzą do danych problemów (np. używanie narkotyków), jak i problemy, które wiążą się z występowaniem określonych zachowań (np. uzależnienie od pornografii). Ponadto pojawiły się także zachowania i problemy związane bardziej z obszarem zdrowia fizycznego i psychicznego (np. zaburzenia odżywiania, depresja) oraz problemy bezpośrednio powiązane z relacjami społecznymi (przemoc). Dodatkowo uwzględniono zachowania ryzykowne z klasycznych, od dawna rozpoznanych obszarów zagrożeń, a także wykaz problemów nowych, mniej znanych (np. cyberprzemoc, seksting, seksualizacja, hazard, uzależnienie od gier komputerowych).

Tab. 1. Klasyfikacja problemów i zachowań ryzykownych młodzieży.

ZACHOWANIA RYZYKOWNE I PROBLEMY
<i>KORZYSTANIE Z SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH:</i>
<i>legalnych</i>
1. <i>PICIE ALKOHOLU (piwo, wino, wódka, alkopopy)</i>
2. <i>UPIJANIE SIĘ</i>
3. <i>PALENIE TYTONIU</i>
4. <i>ZAŻYWANIE TABAKI</i>
5. <i>NADUŻYWANIE LEKOW (uspokajających/nasennych/Acodinu)</i>
6. <i>KORZYSTANIE ZE ŚRODKÓW WZIEWNYCH (kleje, rozpuszczalniki)</i>
<i>nielegalnych</i>
7. <i>ZAŻYWANIE NARKOTYKÓW (haszysz/marihuana, amfetamina, ectasy, kokaina, inne)</i>
8. <i>ZAŻYWANIE „DOPALACZY”</i>
<i>UZALEŻNIENIA BEHAWIORALNE I INNE:</i>
9. <i>UZALEŻNIENIA OD SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH</i>
10. <i>UZALEŻNIENIE OD PORNOGRAFII</i>
11. <i>ANOREKSJA</i>
12. <i>BULIMIA</i>
13. <i>ORTOREKSJA (obsesja na punkcie spożywania zdrowej żywności)</i>
14. <i>HAZARD</i>
15. <i>UZALEŻNIENIE OD GIER KOMPUTEROWYCH</i>
16. <i>UZALEŻNIENIE OD INTERNET</i>

INNE PROBLEMY BEHAWIORALNE
związane ze sferą seksualną
17. PRZEDWCZESNA AKTYWNOŚĆ SEKSUALNA I JEJ KONSEKWENCJE (ciężce nastolatek, HIV/AIDS i inne choroby przenoszone drogą płciową, konsekwencje emocjonalne)
18. KORZYSTANIE Z PORNOGRAFII
19. SEKSTING (przesyłanie nagich zdjęć/filmów przy użyciu telefonu/internetu)
związane z odżywianiem
20. EMOCJONALNE JEDZENIE
21. ANARCHIA ŻYWIENIOWA
związane z zachowaniami agresywnymi
22. BYCIE OFIARĄ PRZEMOCY ROWIEŚNICZEJ (fizycznej, werbalnej, seksualnej)
23. BYCIE SPRAWCĄ PRZEMOCY ROWIEŚNICZEJ (fizycznej, werbalnej, seksualnej)
24. UDZIAŁ W BOJKACH
25. BYCIE OFIARĄ CYBERPRZEMOCY
26. BYCIE SPRAWCĄ CYBERPRZEMOCY
związane z kontekstem ról społecznych
27. WAGARY
28. UCIECZKI Z DOMU
29. PRZYNALEŻNOŚĆ DO SEKT
związane z łamaniem prawa
30. HANDEL NARKOTYKAMI
31. PROSTYTUCJA NIELETNICH
32. INNE ZACHOWANIA PRZESTĘPCZE (kradzieże, włamania, wymuszenia, wandalizm)
33. INNE ZACHOWANIA RYZYKANCKIE (np. przebieganie przed jadącym samochodem/pociągiem, wyścigi na motorach)
związane z mediami
34. DYSFUNKCYJNY SPOSÓB KORZYSTANIA Z INTERNETU
35. DYSFUNKCYJNY SPOSÓB KORZYSTANIA Z TV
INNE PROBLEMY ZDROWIA PSYCHICZNEGO
36. SKŁONNOŚCI DEPRESYJNE
37. MYŚLI SAMOBÓJCZE
38. PRÓBY SAMOBÓJCZE
39. SAMOOKALECZANIE
40. SEKSUALIZACJA i SAMOUPRZEDMIOTOWIENIE
41. ZABURZENIA NERWICOWE
42. ZABURZENIA AFEKTYWNE

43. WYCOFANIE SPOŁECZNE

44. SKRAJNE WYCOFANIE SPOŁECZNE (HIKIKOMORI)

POSTAWY ZWIĄZANE Z OBSZAREM PROBLEMOW DEMOGRAFICZNYCH

45. NIECHĘĆ DO POSIADANIA W PRZYSZŁOŚCI DZIECI

46. PESYMISTYCZNY OBRAZ MIŁOŚCI I TRWAŁYCH ZWIĄZKÓW

Źródło: *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży*, red. Grzelak Szymon, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, Ośrodek Rozwoju Edukacji. Warszawa 2015. s.42-43.

Pojawia się pytanie, czy w dobie współczesnych zagrożeń, na jakie narażone są dzieci, rodzice są wystarczającą ochroną? Czy czują się kompetentni i mają poczucie skuteczności w podejmowanych wysiłkach pedagogicznych, by zminimalizować ryzyko narażenia swoich dzieci na różnorakie niebezpieczeństwa? Czy są świadomi aktualnych zagrożeń? By móc odpowiedzieć na te pytania oraz mając na uwadze, że wyniki istotnej części badań dotyczących wpływu matki i wpływu ojca na rozwój dziecka w wyraźny sposób wskazują na szczególnie duże znaczenie roli ojca, przeprowadzone zostało badanie poświęcone opiniom ojców na temat bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. W pierwszej części wyników analiz będą przedstawione porównania między wyróżnionymi grupami (grupą ogólnopolską oraz grupą aktywnych ojców), w dalszej części – traktującej o postawach ojców wobec dzieci i zapobieganie zagrożeniom – sumaryczna prezentacja dla obu grup ojców.

Metoda

Osoby badane

Badanie zrealizowano łącznie na grupie 439 osób. Warunkiem udziału w badaniach było posiadanie przez respondenta przynajmniej jednego dziecka do 18. roku życia. Po pierwsze zbadano próbę 297 ojców reprezentujących w przybliżeniu populację ogólnopolską. Po drugie zbadano 142 uczestników Forum Tato.Net odbywającego się pod hasłem „Bezpieczeństwo i troska”. Byli to więc ojcowie wykazujący się pewnym zaangażowaniem w refleksję nad sposobem bycia ojcem. Dla uproszczenia w dalszej części opisu przyjmuje się umowne określenia grupa ogólnopolska (pierwsza) i grupa aktywnych ojców (druga).

Narzędzia pomiaru

Do pomiaru świadomości i opinii ojców na temat współczesnych zagrożeń opracowano ankietę badawczą składającą się z 11 pytań, w tym trzech otwartych, oraz metryczki stanowiącej opis podstawowych cech społeczno-demograficznych respondenta.

Wyniki badań

Ogólna charakterystyka badanych grup

Przeciętny wiek respondentów w obu badanych grupach wyniósł niespełna 37 lat. Najmłodszy badany ojciec miał 21 lat, najstarszy – 57.

W grupie ogólnopolskiej 51% ojców miało jedno dziecko, 40% dwoje, a 9% troje lub więcej dzieci. Przeciętny wiek dzieci wynosił od 8,63 (liczony dla najmłodszego dziecka) do 11,22 (dla najstarszego dziecka), przy czym trzeba pamiętać, że w pojedynczych przypadkach wiek najstarszego dziecka przekraczał 18 lat (maksymalnie w badanej próbie wynosił 31). Ojcowie z grupy aktywnych mają przeciętnie nieco więcej dzieci. Tylko 14% – 1 dziecko, 37% – 2 dzieci, 32% – 3 dzieci, 11% – 4 dzieci, 4% – 5 lub więcej dzieci. Są to również dzieci nieco młodsze, liczące przeciętnie od 4,71 (dziecko najmłodsze) do 9,61 (dziecko najstarsze).

Wykształcenie średnie w grupie ogólnopolskiej zadeklarowało 55% badanych, wyższe 27%, zawodowe 17%, 1% ojców legitymowało się wykształceniem podstawowym. Aktywni ojcowie okazali się nieco lepiej wykształceni – 87% zadeklarowało wykształcenie wyższe, 11% średnie i 1% podstawowe.

Miejsce zamieszkania badanych wg wielkości miejscowości to w 30% wieś, w 28% miasta do 100 tysięcy mieszkańców i w 40%¹ miasta powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Ojcowie aktywni częściej mieszkali w dużych (53%) lub mniejszych (32%) miastach. Tylko 13% ojców zamieszkiwało wsie.

Badani zostali również zapytani o swój status małżeński. W grupie ogólnopolskiej 75% żyje w związkach małżeńskich, 14% w związkach nieformalnych, po 3% procent jest w separacji lub po rozwodzie, pojedyncze osoby zadeklarowały wdowieństwo i stan wolny. W grupie aktywnych ojców 96% to małżonkowie, a po 1% żyje w związkach nieformalnych, bądź jest po rozwodzie.

¹ Procenty w niektórych wypadkach nie sumują się do 100, ze względu na pojawiające się niewielkie braki danych.

Ostatnim elementem opisu sytuacji badanych ojców było pytanie o dochód netto przypadający na osobę w rodzinie. Odpowiedzi na to pytanie udzieliło 84% respondentów z grupy ogólnopolskiej. Stosunkowo niewielki procent odmów dobrze świadczy o zaufaniu jakim zostali obdarzeni ankieterzy współpracujący z Tato.Net. I tak dochód nieprzekraczający 500 zł (na osobę) zadeklarowało 7% badanych, w przedziale 501-1000 zł – 39%, 1001-1500 – 24%, a powyżej 1500 zł – 14%. W grupie ojców aktywnych odnotowano wyższe deklaracje dotyczące dochodu. Do 500 zł – 2%, od 501 do 1000 zł – 20%, od 1001 do 1500 zł – 15% oraz powyżej 1500 zł aż 53%.

Podsumowując można zauważyć, że badani ojcowie aktywni mają nieco większą liczbę dzieci, częściej mieszkają w dużych miastach, są lepiej wykształceni i lepiej sytuowani niż ich koledzy z próby ogólnopolskiej.

Wskaźniki zaangażowania

W ankiecie zawartych zostało kilka pytań, dzięki którym można było zmierzyć zaangażowanie ojców w życie ich dzieci. Były to deklaracje dotyczące czasu spędzanego z dziećmi w typowych okolicznościach w dniu roboczym, podczas weekendu oraz w minione wakacje (badanie zostało zrealizowane w ostatnich dniach sierpnia – grupa ogólnopolska oraz 7. września – grupa aktywnych ojców). Oto uzyskane odpowiedzi w podziale na dwie grupy: Ojcowie zostali zapytani ile czasu spędzają z dziećmi w trzech różnych sytuacjach:

- 1) Po pierwsze podczas typowego dnia roboczego:

Tab. 2. Czas spędzany z dzieckiem podczas typowego dnia roboczego

	I gr	II gr
w ogóle	2%	0%
do 30 min.	18,5%	36,6%
do 1 godz.	36%	33,8%
do 2 godz.	29,3%	17,6%
powyżej 2 godz.	13,8%	10,6%

W typowym dniu roboczym ojcowie z grupy ogólnopolskiej zadeklarowali nieco więcej czasu spędzanego wspólnie z dziećmi niż ojcowie aktywni. Pozytywne jest to, że przynajmniej na poziomie deklaracji bardzo niewielu było ojców nie mających na co dzień kontaktu z dziećmi.

2) W ciągu weekendu:

Tab. 3. Czas spędzany z dzieckiem w ciągu weekendu

	I gr	II gr
do 30 min.	1,4%	1,4%
do 1 godz.	10,1%	6,3%
do 2 godz.	33,7%	21,1%
do 4 godz.	31%	25,4%
powyżej 4 godz.	23,6%	44,4%

Odwrotnie sytuacja przedstawia się w weekend. Przeszło 44% ojców aktywnych poświęca wtedy dzieciom powyżej 4 godzin dziennie, przy 23,6% z grupy ogólnopolskiej.

3) W ciągu tegorocznego urlopu:

Tab. 4. Czas spędzany z dzieckiem w trakcie urlopu

	I gr	II gr
0-2 dni	16,2%	3,5%
do 5 dni	26,6%	17,6%
do 10 dni	29%	21,8%
powyżej 10 dni	24,9%	52,8%
nie miał urlopu	1,3%	0,7%

Podobnie jak czas spędzany z dzieckiem w weekend kształtuje się czas urlopu. Ogółem ponad połowa aktywnych ojców spędziła z dziećmi powyżej 10 dni urlopu. Do takiego czasu przyznaje się co czwarty ojciec z grupy ogólnopolskiej.

Ojcowie zostali zapytani także o to czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy brali udział w spotkaniu o tematyce rodzicielskiej? Odpowiedź pozytywną wskazało jedynie 3% ojców z grupy ogólnopolskiej i 62% ojców aktywnych.

Analiza wyników ankiety

Wpływ ojca na bezpieczeństwo dzieci

Na wstępie ankiety badani ojcowie zostali skonfrontowani ze stwierdzeniem, że współcześnie obserwuje się wiele różnych zagrożeń (uzależnienia, pornografia, przemoc w TV, internet itd.) i zapytani:

Czy możesz coś zrobić, jako rodzic, by chronić swoje dziecko (zaznacz jedną odpowiedź):

- a) *Nic nie da się zrobić.*
- b) *Mam niewielki wpływ.*
- c) *Tak, moje zachowanie i to, co robię ma znaczenie.*

W grupie ogólnopolskiej **61% zadeklarowało wyraźne przekonanie, że mają wpływ na bezpieczeństwo swoich dzieci**, jednak równocześnie 31% oceniło swój wpływ jako niewielki, a 5% ojców stwierdziło, że nic nie da się zrobić. **Wśród ojców aktywnych 94% zaznaczyło, że ich postawa ma znaczny wpływ**, a 5% uznało, że jest on niewielki, nikt nie uznał się za bezsilnego. Można stwierdzić, że aktywna postawa względem bycia ojcem silnie koreluje z poczuciem sprawczości.

Kto jest odpowiedzialny?

W dalszej kolejności ankieterzy zapytali badanych, kto jest najbardziej odpowiedzialny za bezpieczeństwo rodziny, dzieci? Pytanie to postawiono w sposób otwarty nie sugerując żadnych odpowiedzi. W grupie ogólnopolskiej 57% badanych odpowiedziało, że odpowiedzialnymi są rodzice, 26% wskazało na ojca, a 6% ogólnie na rodzinę i 2% na matkę. Ogółem przeszło 90% wskazało najbliższych. Nieco zastanawiające jest około 8% procent wskazań czynników instytucjonalnych jako najbardziej odpowiedzialnych, wśród nich: szkoły, prawo, politycy, policja.

Poczucie odpowiedzialności wśród ojców aktywnych rozkładało się inaczej. 66% ankietowanych przypisało odpowiedzialność ojcu, 25% rodzicom i po 2% matce lub rodzinie. Nikt nie przywoływał w tym kontekście czynników zewnętrznych. Ci ojcowie mają poczucie odpowiedzialności, którą dzielą z matkami. Nie przerzucają odpowiedzialności na instytucje.

Zagrożenia dla rodziny

Badani mogli wymienić trzy dowolne zagrożenia szeregując je wg ważności. Ze względu na ogromną różnorodność kilkuset otrzymanych odpowiedzi zostały one pogrupowane w 13 grup cech. Tabela przedstawia zagrożenia wg częstości wskazań **niezależnie od przypisanej im ważności** (miejsca, na którym respondenci dane zagrożenie umieścili).

Tab. 5. Współczesne zagrożenia

Współczesne zagrożenia	Grupa I	Grupa II
<i>Internet, telewizja, cyberprzemoc, pornografia, gry komputerowe</i>	47,15%	57,04%
<i>Przemoc (ogólnie), przemoc rówieśnicza, starszych kolegów</i>	41,40%	4,93%
<i>Brak środków do życia, bezrobocie, utrata pracy</i>	36,00%	8,45%
<i>Uzależnienia, narkotyki, alkohol, papierosy, używki</i>	29,00%	5,63%
<i>Przemoc dorosłych, pedofilia, molestowanie</i>	23,90%	0%
<i>Brak czasu rodziców, brak zaangażowania, brak porozumienia z dzieckiem</i>	9,10%	26,75%
<i>Nieszczęśliwy wypadek, choroba</i>	8,08%	8,45%
<i>Wpływ środowiska (szkoła, rówieśnicy)</i>	8,08%	38,03%
<i>Rozwód rodziców, rozpad rodziny, brak spójności między rodzicami</i>	2,69%	9,85%
<i>Ingerencja polityków, instytucji publicznych</i>	2,02%	16,20%
<i>Ideologia (materializm, konsumpcjonizm, liberalizm, gender)</i>	1,01%	29,53%
<i>Brak autorytetów, wartości, zasad</i>	1,68%	6,34%
<i>Odejście od wiary, religii, sekty</i>	1,01%	18,31%
<i>Inne</i>	11,45%	8,44%

Respondenci z obu grup zgodnie na pierwszym miejscu umieścili zagrożenia związane z mediami, internetem i nadużywaniem komputerów. 47% ankietowanych w grupie pierwszej i 57% w drugiej wymieniło je na pierwszym, drugim bądź trzecim miejscu. Dalsze deklaracje różnią się jednak bardzo istotnie.

Część zagrożeń wskazują licznie ojcowie z pierwszej grupy, a znacznie rzadziej ojcowie z grupy drugiej. Ponad 40% ojców z próby ogólnopolskiej widzi zagrożenie w przemocy pomiędzy rówieśnikami. To samo zagrożenie wskazuje jedynie niespełna 5% ojców

aktywnych. Można przypuszczać, chociaż potwierdzenie tej tezy wymagałoby dodatkowych badań, że ojcowie silniej obecni w życiu swoich dzieci są przekonani, że dziecko samo lub z ich pomocą jest w stanie przeciwstawić się ewentualnej przemocy. Podobne przypuszczenie może dotyczyć tematu uzależnień (29% do 6%) oraz przemocy dorosłych (w tym pedofilii), której w kontekście zagrożeń nie wskazał żaden (!) z ojców aktywnych (24% do 0%). Analogiczna dysproporcja odnośnie braku środków do życia (36% do 8%) może być w części wytłumaczona lepszą sytuacją materialną, lepszym wykształceniem i częstszym zamieszkaniem w dużych miastach osób z grupy ojców aktywnych. Niemniej także i tutaj ojcowie aktywni wykazują się większym poczuciem panowania nad bezpieczeństwem materialnym.

Kolejna grupa zagrożeń jest wskazywana często przez ojców aktywnych i znacznie rzadziej przez tych z próby ogólnopolskiej. Po pierwsze wskazywany jest szkodliwy wpływ środowiska (rówieśniczego, szkolnego, w tym nauczycieli) przekazującego odmienne niż rodzina wartości (38% do 8%). Bliskie temu są zagrożenia w postaci szeroko rozumianych ideologii (materializm, konsumpcjonizm, liberalizm, gender – 30% do 1%). A także zagrożenia w postaci odejścia od wiary, religii czy przynależności do sekty (18% do 1%). W grupie ojców aktywnych jest także wskazywane zagrożenie ingerencją instytucji publicznych w rodzinę (16% do 2%). Ciekawym w interpretacji jest fakt częstego wskazywania braku czasu rodziców właśnie przez ojców zaangażowanych (27% do 9%). Można przypuszczać, że niebezpieczeństwo to jest doceniane przez tę grupę ojców, którzy na co dzień (co wynika z deklaracji o poświęcaniu czasu) są dość zapracowani. Podobnie niebezpieczeństwo rozvodu rodziców i braku spójności pomiędzy rodzicami (10% do 3%) nie dotyczy ojców aktywnych w większym stopniu niż grupy ogólnopolskiej², lecz jest przez nich bardziej doceniane.

Uwzględniając hierarchię zagrożeń wskazywanych jako najważniejsze (na 1. miejscu w ankiecie), zbliżoną do 15% liczbę wskazań uzyskały kolejno: Internet, przemoc rówieśnicza, brak środków do życia i uzależnienia, a nieco tylko mniej (13%) przemoc dorosłych. 3% badanych wskazało jako największe zagrożenie nieszczęśliwy wypadek.

Postawy ojców wobec dzieci i zapobieganie zagrożeniom

Serię pytań dotyczących postaw wobec dzieci i zapobiegania zagrożeniom przedstawiono ojcom w postaci twierdzeń, do których mogli ustosunkować się wg pięciopunktowej skali:

² Co wynika m. in. z informacji o statusie małżeńskim.

Tab. 6. Postawy ojców wobec dzieci w kontekście zapobiegania zagrożeniom

	zdecydowanie NIE	raczej NIE	raczej TAK	zdecydowanie TAK	nie dotyczy / trudno powiedzieć
<i>Mojemu dziecku w gruncie rzeczy nic nie grozi</i>	13,80%	36,70%	19,90%	24,20%	5,40%
<i>Do tej pory głębiej nie zastanawiałem się nad tym</i>	17,80%	27,30%	33,30%	16,20%	4,40%
<i>Głównie szkoła jest odpowiedzialna za przekazanie dziecku umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych</i>	19,50%	29,30%	30,60%	15,80%	4,70%
<i>Mam do dziecka zaufanie – dziecko najlepiej wie, co robi</i>	8,40%	19,50%	47,80%	18,20%	6,10%
<i>Poznaję rodziców kolegów i koleżanek mojego dziecka</i>	4,40%	19,20%	46,50%	23,20%	6,40%
<i>Rozmawiam z dzieckiem na temat zagrożeń</i>	2,40%	13,80%	45,10%	34,00%	4,40%
<i>Aktywnie i wspólnie spędzamy czas wolny</i>	3%	19,90%	38,40%	31,60%	7,10%
<i>Rozmawiamy na tematy związane z zagrożeniami z żoną/matką dziecka</i>	5,10%	11,40%	39,10%	38,40%	6,10%
<i>Sprawdzam dziecka komputer, telefon, oglądane programy w TV</i>	14,10%	28,60%	30,30%	17,80%	8,80%
<i>Poznaję kolegów i koleżanki dziecka</i>	6,40%	14,50%	48,10%	24,20%	6,70%
<i>Wypracowałem z dzieckiem pewne reguły, zasady funkcjonowania</i>	3%	11,80%	46,50%	27,30%	11,10%
<i>Głównie żona/matka dziecka jest za to odpowiedzialni</i>	22,90%	29,60%	26,30%	11,40%	9,40%
<i>Nie wiem za bardzo jak mam tym zagrożeniom zapobiegać</i>	17,20%	30%	22,60%	10,10%	19,90%

<i>Dziecko jest jeszcze za małe, teraz nie muszę się tym martwić</i>	23,90%	35,40%	14,50%	6,10%	13,80%
----------------------------------------------------------------------	--------	--------	--------	-------	--------

Kolejne pytanie zamknięte brzmiało: *Czy uważasz, że Twoje dziecko wie, jak się zachować w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych?* Respondenci mieli do wyboru jedną z pięciu odpowiedzi na skali: od „zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak”. Generalnie ojcowie wysoko oceniają umiejętności swoich dzieci na wypadek sytuacji niebezpiecznej. 31% jest o tym przekonanych „zdecydowanie”, 42% oceniło, że „raczej tak”, tylko 7% „raczej nie” i 3% „zdecydowanie nie”.

W następnym pytaniu respondenci otrzymali listę twierdzeń odnoszących się do profilaktyki zagrożeń. Samodzielnie deklarowali, na które z nich przygotowali dzieci (mogli zaznaczyć dowolną ilość twierdzeń).

Tab. 7. Deklaracje dotyczące wiedzy przekazanej dzieciom przez ojców na temat sytuacji trudnych

Sytuacje trudne	Razem	
	n	%
<i>Zgubi się (w kraju, za granicą, w terenie)</i>	248	56,49%
<i>Złapie je burza w otwartym terenie, grad, śnieżycy bądź inne trudne warunki atmosferyczne</i>	193	43,96%
<i>Spotka osoby namawiające do zażywania narkotyków bądź innych środków odurzających</i>	233	53,08%
<i>Widzi wypadek drogowy</i>	185	42,14%
<i>Inne osoby będą namawiać je do zrobienia czegoś w tajemnicy przed rodzicami</i>	213	48,52%
<i>Zna numery alarmowe i wie, żeby w razie wypadku zadzwonić</i>	283	64,46%
<i>Nauczyłem swoje dzieci, że abstynencja seksualna jest najskuteczniejszą obroną przed AIDS</i>	89	20,27%

Poszczególne punkty były zaznaczane z różnorodną częstotliwością, niemniej żaden nie uzyskał więcej niż 65% wskazań. Najczęściej respondenci deklarowali nauczenie dziecka numerów alarmowych i tylko nieco rzadziej zachowania w razie zagubienia się. Pozostałe zagrożenia wskazywała tylko nieznacznie ponad połowa badanych. Wyjątkiem było

zachowanie abstynencji seksualnej jako profilaktyki przed AIDS, na które wskazało niespełna 21% badanych.

Jedno z ostatnich pytań brzmiało: *Czy zgadasz się ze stwierdzeniem, że rodzicielstwa trzeba się uczyć?* Większość uczestników ankiety uznało to pytanie za bezdyskusyjne – 32% odpowiedziało „raczej tak”, a 54% – „zdecydowanie tak”. Tylko 4% uznało, że „zdecydowanie nie”, a 3% „raczej nie”. Na pytanie: *Kto przekazuje Twojemu dziecku podstawowe informacje na temat współczesnych zagrożeń?*, respondenci mieli za zadanie uszeregowanie wg stopnia ważności pięć wskazanych opcji (*Szkoła, Rówieśnicy, Żona/matka dziecka, Ja lub Inni, napisz kto...*). Uczestnicy badania zdecydowane pierwszeństwo przyznali rodzicom, niekiedy umieszczając oboje na równorzędnym pierwszym miejscu. Dla 55% ankietowanych pierwszy był ojciec, natomiast dla 50% matka, na drugim miejscu ojca widziało 36%, a matkę 42%. Dla 5% podstawowym (na pierwszym miejscu) źródłem informacji o zagrożeniach była szkoła, większość (51%) wskazywała jednak szkołę na 3. miejscu. Ważni (a nie przewidziani przez autorów ankiety) byli również dziadkowie, przywołani jako 3. przez 15% odpowiadających.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania na grupie 439 dorosłych mężczyzn w wieku 21-57 lat, pełniących jednocześnie rolę ojca, odsłoniły aktualny obraz świadomości mężczyzn na temat współczesnych zagrożeń dzieci i młodzieży. Wskazały na istotne różnice pomiędzy grupą ojców reprezentujących próbę ogólnopolską a tzw. aktywnymi. Pozwoliły także na przyjrzenie się przekonaniom ojców co do pełnionej przez siebie roli.

Poziom zaangażowania mierzony czasem spędzonym z dzieckiem w typowym tygodniu roboczym, w weekend oraz w wakacje ujawnił po pierwsze, że przynajmniej na poziomie deklaracji bardzo niewielu było ojców niemających na co dzień kontaktu z dziećmi, po drugie, w weekend czas poświęcany dziecku znacząco wzrasta, nawet do 4 godzin (co trzeci tata z próby ogólnopolskiej), a prawie co drugi tata (44,4% z grupy ojców aktywnych) spędza z dzieckiem więcej niż 4 godziny. Co do urlopu ogółem ponad połowa aktywnych ojców spędziło z dziećmi powyżej 10 dni urlopu. Do takiego czasu przyznaje się co czwarty ojciec z grupy ogólnopolskiej. W twierdzeniu o charakterze bardziej ogólnym, bo bez podziału na wybrane okresy czasowe, a badającym aktywny i wspólnie spędzamy czas wolny z dzieckiem, 70% respondentów potwierdziło takie działanie, co jest spójne z wyżej zaprezentowanymi wynikami.

Zaangażowanie w życie dziecka nie tylko wyraża się w bezpośredniej interakcji z nim, ale też w podnoszeniu świadomości na temat życia rodzinnego, we wspieraniu rozwoju dzieci przez samorozwój ojców. Poczucie kompetencji ojcowskiej rodzi się na bazie pozytywnego doświadczenia co do własnej skuteczności, a ta z kolei wiąże się z podejmowaniem działań i wytrwałą pracą. Ojcostwa, wbrew różnym opiniom, nie tylko można się uczyć, ale czasami nawet trzeba. Takie stanowisko zdecydowana większość uczestników ankiety potwierdziła uznając pytanie: *Czy zgadasz się ze stwierdzeniem, że rodzicielstwa trzeba się uczyć?* za bezdyskusyjne. 32% odpowiedziało „raczej tak”, a 54% – „zdecydowanie tak”. Tylko 4% uznało, że „zdecydowanie nie” trzeba uczyć się ojcostwa, a 3% stwierdziła, że „raczej nie” nie trzeba tego robić. Jak pokazało kolejne pytanie, deklarowane stanowisko ma się jednak w sprzeczności z podejmowanym działaniem.

Na pytanie o udział w spotkaniu o tematyce rodzicielskiej w ciągu ostatniego roku tylko 3% z próby ogólnopolskiej wskazało pozytywną odpowiedź. Było to jedno z tych pytań, które zasadniczo różnicowało dwie grupy ojców, bo aż 62% respondentów z grupy ojców aktywnych potwierdziło swoje uczestnictwo. Naturalnie są zarówno różne formy kształcenia, jak i możliwości podnoszenia swoich kompetencji rodzicielskich, jednak zastanawia tak duża rozbieżność pomiędzy deklaracją chęci rozwoju (86%) a aktywnym działaniem, w badaniu mierzonym w postaci uczestnictwa w spotkaniach o tematyce rodzicielskiej (3% próba ogólnopolska).

Kolejnym interesującym wynikiem było wskazanie przez 94% ojców aktywnych przekonania co do wpływu na bezpieczeństwo dzieci. O 33% mniej ojców z grupy ogólnopolskiej zadeklarowało takie przekonanie. Można zauważyć, że aktywna postawa względem bycia ojcem silnie koreluje z poczuciem sprawczości.

Pytania mierzące postawy ojców wobec dzieci w kontekście zapobiegania zagrożeniom odsłoniły, iż co drugi mężczyzna (49,5%) głębiej się nie zastanawiał nad tym obszarem i prawie tyle samo procent (46,40%) uznało, że odpowiedzialność za przekazanie dziecku umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych ponosi szkoła, a 37,70% oceniło, iż głównie żona (matka dziecka) jest za to odpowiedzialna. Co trzeci respondent przyznał się, że nie wie za bardzo jak ma zagrożeniom zapobiegać. Jest to zatem obszar do rozwoju dla rodziców. Niemniej jednak respondenci dysponowali wiedzą na temat istniejących zagrożeń. Ojcowie reprezentujący obie grupy zgodnie na pierwszym miejscu umieścili zagrożenia związane z mediami, internetem i nadużywaniem komputerów. Dalsze opinie co do współczesnych zagrożeń różniły się istotnie. Ojcowie aktywni uznali, że największą ich troską są takie trzy obszary jak: wpływ środowiska, brak osobistego kontaktu z dzieckiem

oraz dominujące ideologie. Natomiast ojcowie z próby ogólnopolskiej upatrują potencjalne zagrożenia w: przemocy zarówno ze strony dorosłych, jak i grup rówieśniczych, braku pracy czy środków do życia oraz w różnego rodzaju uzależnieniach. Różnica w postrzeganiu zagrożeń być może wiąże się z poczuciem kontroli odczuwanym przez respondentów oraz percepcją jakości relacji z dzieckiem, które – jeśli jest wysoka – determinuje wskazywane obszary zagrożeń.

Reasumując wywód trzeba podkreślić, że rodzice będąc pierwszymi i najważniejszymi postaciami w życiu dziecka są jednocześnie kluczowym czynnikiem chroniącym dorastającą osobę przed licznymi zagrożeniami. Siła ich autorytetu zmienia się wraz z dorastaniem dziecka, ale także dlatego, iż sami abdykują ze swojej pozycji tracąc przekonanie o znaczeniu swojej roli. W badaniach na temat picia alkoholu przez nastolatki ustalono, że nadużywanie alkoholu przez młodzież współwystępuje z brakiem wystarczającego wsparcia i więzi emocjonalnej w rodzinie oraz niekonsekwencją w praktykach wychowawczych i słabą kontrolą zachowania dzieci (Chassin, DeLucia, 2000). Z drugiej strony, swoim wpływem ojciec chroni dziecko przed podejmowaniem zachowań ryzykownych, jak i przed popadaniem w konflikt z prawem (Rohner & Veneziano, 2001). Co ciekawe, jak pokazały niniejsze badania, zagrożenie samo w sobie niekoniecznie jest problemem, jeśli rodzic jest w stanie dostrzec i docenić pierwotny czynnik ochronny, jakim jest budowanie z dzieckiem ciepłej relacji opartej na zaufaniu. W innym wypadku ojciec, nie znając wystarczająco swojego dziecka i nie angażując się w jego życie emocjonalne i psychiczne, problem postrzega jako zewnętrzny. Uznaję dodatkowo, że rodzic nie może mieć nad nim kontroli. Jedyną osobą „decyzyjną” w tej kwestii staje się dziecko bądź niepodlegający żadnym prawom wpływ środowiska zewnętrznego.

Wydaje się, że jednym z największych zagrożeń dla dziecka, zaraz obok niskiej świadomości rodzica na temat współczesnych niebezpieczeństw i czynników przed nimi chroniących, jest brak silnej relacji rodzic – dziecko. Rodzice, mama i tata, którzy są gotowi poświęcić swój czas, uwagę, wsłuchać się w potrzeby młodej osoby, starać się ją zrozumieć i faktycznie być wsparciem, są dla dziecka stałym punktem odniesienia w zrelatywizowanym świecie wartości.

Literatura cytowana:

1. Chassin L., DeLucia Ch. Picie w okresie dojrzewania. W: Picie alkoholu w różnych okresach życia. Alkohol a zdrowie. nr 25. PARPA. Warszawa. 2000.
2. Cudak S. Znaczenie ojca w wychowywaniu dzieci w środowisku rodzinnym. W: Ojciec na rozdrożu, red. M. Kątny, J. Oleszko, Apostolicum, Ząbki. 2011.
3. Dzierżęga I. Dyskryminacja ojców a kształtowanie się wzorców osobowych u dzieci i młodzieży. W: Ojciec na rozdrożu, red. M. Kątny, J. Oleszko. Apostolicum, Ząbki. 2011.
4. Grzelak Sz. Rola ojca w zapobieganiu zachowaniom ryzykownym oraz problemom dzieci i młodzieży. Wyniki badań i rekomendacje. W: Rola ojca i postawy Polaków wobec ojcostwa w świetle badań społecznych. Opinie i Ekspertyzy. Kancelaria Senatu, Warszawa. 2013.
5. Grzelak Sz. (red.). Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży. Przewodnik dla samorządowców i praktyków oparty na wynikach badań naukowych. Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa. 2015.
6. Kornas-Biela D. (red.). Ojcostwo wobec wyzwań współczesności. Fundacja Cyryła i Metodego, Lublin. 2011.
7. Kornas-Biela D. (red.). Ojcostwo dzisiaj. Analizy Badania Cele. Fundacja Cyryła i Metodego, Lublin. 2014.
8. Meeker M. Mocni ojcowie mocne córki. Wydawnictwo M, Kraków. 2012.
9. Łuczak J., Juczyński Z. Motywacja do zażywania środków psychoaktywnych przez dzieci i młodzież. W: Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży, red. N. Ogińska-Bulik, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź. 2006.
10. Płopa M. Psychologia rodziny. Teoria i badania. Oficyna Wydawnicza Impuls: Kraków. 2005.
11. Rohner R. Veneziano R. The Importance of Father Love: History and Contemporary Evidence, *Review of General Psychology*, 5. 2001.
12. Wilczyńska A. Uwarunkowania radzenia sobie młodzieży w sytuacjach zagrożenia wykluczeniem społecznym. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice. 2013.
13. Zadworna-Cieślak, M. Zachowania zdrowotne a percepcja postaw rodzicielskich u młodzieży. W: Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży, red. N. Ogińska-Bulik, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź. 2006.